

SV Ried kibicowsko

Poniedziałek, 23 lipca 2012 r. godz. 18:08

SV Ried to na pewno ciekawszy kibicowsko rywal w porównaniu z Metalurgsem Lipawa. Potencjalnemu rywalowi Legii daleko jednak do czołówki austriackich ekip - Rapidu, Sturmowi czy Austrii. Oprawy nie są im obce, ale prezentowane rzadko i do tego dość banalne. Pirotechniki używają od święta. Najbardziej popularne flagi fanów z Ried to "Supras" i "Glory Boys". Młyn liczy około 300 głów. Co ważne Austriacy jeżdżą na wyjazdy, ale ich liczby nie zrobią na nikim w Polsce wrażenia. Najlepiej można porównać ich liczby wyjazdowe z wynikami legionistów w Eindhoven czy Kopenhadze. Dla nas brakowało miejsca na stadionie, SV Ried nie wypełnił nawet 1/5 sektora.

Rywalizacja z SV Ried na pewno będzie ciekawsza niż z łotewskim Metalurgsem. Śląsk jadąc do Podgoricy potwierdził, że bałkańskie klimaty to jest to - dzieje się tam pod każdym względem. Wyjazd do Austrii będzie natomiast z tych, w których nasza ekipa będzie wyraźnie dominować na trybunach i będzie można dać miejscowym lekcję ultraski. Miejmy nadzieję, że nasz doping w porównaniu z wyjazdem do Lipawy będzie bardziej zorganizowany. Jest na to szansa, choćby ze względu na zadaszenie. Wiele jednak zależy od piłkarzy i tego, czy awansują do kolejnej rundy rozgrywek.